

Aleg. 187.

S p r a w o z d a n i e

Komisji budżetowej odnośnie do wniosku Wydziału krajowego w sprawie seperatek i ogrodu spacerowego dla oddziału obłąkanych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Wysoki Sejmie!

W pawilonie dla chorych obłąkanych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie umieszczone są seperatki dla szalowych w suterynach budynku i urządzone w sposób, który nie tylko nie odpowiada wymogom nauki lekarskiej, ale na każdego, nawet nie lekarza, najprzykrzejsze robi wrażenie. Takie zdanie orzekła o tych seperatkach ankieta zwołana przez Wydział krajowy na polecenie Wysokiego Sejmu w roku 1891 i takie objawić musi każdy, kto je raz tylko zobaczył. W celu poprawienia złego pragnął Wydział krajowy zbudować osobny pawilon dla szalowych i niespokojnych w nadzieji, że budowa ta nie przekroczy kwoty 15.000 zł. Kosztorys sporządzony przez budowniczego szpitalnego, obliczył wydatek na pokrycie tej budowy potrzebny, początkowo na 31.300 zł., który następnie do kwoty 18.000 zł. zredukowany został. Ale i od tej budowy odstąpił Wydział krajowy i to zupełnie słusznie raz dla tego, że cały pawilon dla obłąkanych w szpitalu św. Łazarza, tak co do swojej pojemności jakoteż swego rozkładu wewnętrznego nie odpowiada swemu celowi, a drugi raz dlatego, że budynek ten stoi w miejscu, które nie dozwala na odpowiednie rozszerzenie go. Jest bowiem od strony północnej zamknięty nowo wybudowanym pawilonem chirurgicznym i budynkiem mieszczącym choroby zakaźne, od południa znajduje się wprawdzie ogród, atoli o takim gruncie, który za nieodpowiedni do budowy w ogóle uznany został i z którego to właśnie powodu odstąpiono nawet, za zezwoleniem Wysokiego Sejmu, od pierwotnej myśli stawiania w tym ogrodzie moczarowatym pawilonu chirurgicznego.

Zmiana terenu budowy tego właśnie pawilonu spowodowała, że cały jeden ogród dla dla chorych obłąkanych przeznaczony, w teren budowy pawilonu w ciągniętym został i obecnie zakład dla obłąkanych kobiet nie ma właściwie ogrodu. Pomijając już okoliczność, że daty statystyczne odnoszące się do ilości rozkładu obłąkanych w zachodniej części kraju, dalej przyplływ tych chorych do oddziału szpitalnego w Krakowie i ruch ich w tymże, — nader wyraźnie wykazują konieczność wybudowania zakładn dla takich chorych w zachodniej części kraju, to niepodobna przy wszelkich przebudowach i dobudowach do istniejącego już budynku zapomnieć o utartych dziś prawidłach zarządzania zakładów dla obłąkanych i o tej myśli przewodniej, która jest całą istotą leczenia i umieszczenia chorych tego rodzaju.

Otóż tą myślą przewodnią, wedle której powstają obecnie domy dla obłąkanych, myślą która nie tylko wydała już świetne rezultaty leczenia, ale zarazem odpowiada zasadom humanitarnym i etyki, jest umieszczanie obłąkanych w grupach odpowiednich w osobnych domkach, w ogrodach położonych i zajęcie ich pracą na świeżem powietrzu, pod dokładnym nadzorem, ale bez odłączania ich więziennymi murami i kratami. Swoboda i wpływ uroczej natury uspokaja umysł, daje możność zapomnienia wstrząśnień, które spowodowały obłąkanie i wraca jednostki społeczeństwu, które je miało za stracone, albo w przypadkach rozpaczliwych dozwala im przeżyć życie na zawsze złamane, w dziwnie spokojnem ustroju, które daje prawie zupełne zapomnienie o świecie i jego dążeniach. Tą myślą powodowany uchwalił Wysoki Sejm, budowę takich właśnie odrębnych domków w zakładzie kulparkowskim, które obecnie są na ukończeniu i z czasem powoli i do innych działów chorób umysłowych zastosowane, zmieniają zupełnie fizjonomię tego zakładu i zatrą w pamięci kłęski, które on przechodził. Do tego atoli trzeba miejsca dużo miejsca, którego nie ma w szpitalu św. Łazarza i nigdy być nie może. Jeśli zaś nie ma miejsca, to i niema możności zrobienia zakładu dla obłąkanych takim, jakim być powinien i pomimo największych wkładów zostanie on złym i nieużytecznym, zostanie chyba jako przestroga, że tak budować nie można. Wydział krajowy słusznie zatem odstąpił od myśli do budowy pawilonu dla szalowych w Krakowie, bo to byłby wyrzucony pieniądz. Dla chwilowej poprawy atoli proponuje Wydział krajowy, aby kosztem 2952 zł. separatki dla szalowych umieścić w tych samych suterynach tego samego budynku, od strony południowej, motywując ten wydatek twierdzeniem, że wobec uznanej przez ankietę potrzeby wybudowania w niedalekiej przyszłości drugiego zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju, szkoda większego wydatku na inne, a w każdym razie tylko czasowe umieszczenie szalowych.

Komisya budżetowa sądzi, że przeniesienie tych separatek ze strony północnej na południową tych samych suterren, które dla nich nie są odpowiednie, tak samo ich nie poprawi o tyle, aby poprawa ta była rzeczywistą. „Skoro zaś na parterze gdzie one już niegdyś były i gdzie i teraz napowrót umieścić je chciano, umieścić je niepodobna, bo rozkład i rodzaj budowy całego budynku jest taki, że spokój chorych niedozwalał pozostawienia ich w parterze i dlatego znów z niemalym kosztem przeniesiono je do suterren, to szkoda i tych 3000 zł., aby je przenieść na inną tylko stronę i tam znów nieodpowiednio umieścić. Dalej żąda Wydział krajowy kwoty 285 zł. za sporządzenie planu i kosztorysów budowy, która nie przysłała wprawdzie do skutku, atoli robota ta wykonana była i słusznie zapłacona być winna. Nareszcie żąda Wydział krajowy kwoty 2000 zł. na powiększenie i urządzenie ogrodu spacerowego dla obłąkanych.

Nie jest to właściwie powiększenie, tylko oddanie obłąkanym kobietom tego, co one już miały, dopóki ich ogród dla budowy pawilonu chirurgicznego zabranym nie został. Utrata tego ogrodu spowodowała takie nieprawidłowe urządzenie, że nie mogąc w jednym ogrodzie pomieścić razem mężczyzn i kobiety obłąkane, zamyka się w salach budynku jednych albo drugie i jedni tylko używają tego, co dla obłąkanych jest najważniejsze t. j. zajęcia na świeżem powietrzu. Urządzenie więc ogrodu dla kobiet jest koniecznem. Ogród taki musi być oparkaniony, powstać ma przez użycie kawałka ogrodu warzywnego na utworzenie ogrodu dla obłąkanych kobiet. Pierwotne kosztorysy oparkania i urządzenia tego ogrodu wynosiły kwotę 3.534 zł., z czego na ogrodzenie i altany 1.862 zł. 72 ct., na urządzenie ogrodu 1.661 zł. 60 ct. przypadać miało.

Oddział techniczny Wydziału krajowego zredukował kosztorys ogrodzenia na kwotę 974 zł. 23 ct. Co do urządzenia zaś, to sądzi komisya budżetowa, że takowe w ogrodzie spacerowym jednomorgowym, w którym tak czy tak tylko młode drzewka sadzić trawę siał można, mogłoby być pokrytem z kosztów rocznych utrzymania ogrodu warzywnego, o ten morg obecnie zmniejszyć się mającego, ze współudziałem obłąkanych jako siły roboczej i dlatego na pierwszy rok na urządzenie ogrodu uważa kwotę 225 zł. 76 ct. w. a. za dostateczną.

Z wyluszczonych więc powodów, w załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego L. s. 3980/93, wnosi komisya budżetowa.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm zezwala, ażeby w roku 1893 użyto z funduszu szpitala św. Łazarza w Krakowie, jako wydatek nadzwyczajny.

1. Na uiszczenie należności za plany i kosztorysy dobudowy pawilonu obłąkanych kwoty 285 zł. w. a.
2. Na powiększenie i urządzenie ogrodu spacerowego dla obłąkanych kwotę 1.200 zł. w. a.

Lwów dnia 6. kwietnia 1893.

W zastępstwie przewodniczącego:

Stanisław Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Czyżewicz w. r.

